

# Gretkowski, Andrzej

---

## Zakład św. Stanisława Kostki w Płocku (1907-1929)

---

Notatki Płockie 51/2-207, 24-28

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAKŁAD ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W PŁOCKU (1907–1929)

Z działalnością „Zakładu Św. Stanisława Kostki” w Płocku ściśle związana jest postać ks. prałata Ignacego Lasockiego<sup>1</sup>. On to bowiem rozpoczął działalność opiekuńczo - wychowawczą w tym ośrodku. Już jako proboszcz w Baboszewie, ks. Lasocki odpowiadając na zachęty znajdujące się w nauczaniu papieskim (encyklika Leona XIII *Rerum novarum*) oraz w odezwach i listach ówczesnego biskupa płockiego, organizował ochronki dla wiejskich dzieci. Po przybyciu do Płocka podjął się od razu rozwijania tego dzieła, na jeszcze większą skalę. Przybywszy do Płocka, zastał już wówczas istniejące i dość prężnie działające „Towarzystwo Dobroczynności”, które prowadziło działalność charytatywno-społeczną.

Do istniejących już dzieł dobroczynnych ks. prałat dołączył założony przez siebie „Zakład św. Stanisława Kostki”. Jak już wspomniałem, o zakładanie takich zakładów, katolickich czytelni, ochronek, szkół i przytułków kilka razy apelował ówczesny rządcą diecezji, ks. biskup Apolinary Wnukowski<sup>2</sup>.

Można stwierdzić, że wspomniany zakład, ks. Ignacy Lasocki za namową s. Stanisławy Mroczkowskiej - szarytki - przełożonej Szpitala św. Trójcy<sup>3</sup>. W tym celu zarejestrował „Towarzystwo Opieki św. Stanisława Kostki”, które miało nieść pomoc materialną i moralną ubogim dzieciom<sup>4</sup>.

Już 1 lutego 1907 roku wynajął trzy pokoje z kuchnią oraz przylegającym małym ogrodem przy ul. Więziennej. Liczba dzieci wciąż wzrastała, a warunki lokalowe dawały wiele do życzenia. Pod koniec marca tegoż roku ochronkę odwiedził ks. biskup A. Wnukowski. Wizyta ta była okazją dla ks. biskupa do złożenia na cel zakładu 100 rubli oraz przekazania ks. Lasockiemu słów zachęty do dalszej pracy. To spowodowało, że ks. Lasocki rozpoczął starania kupna na własność Towarzystwa budynku od państwa Boguckich. Budynek ten nabył za 15.600 rubli. Spłatę tej kwoty rozłożono na okres 5 lat.

Zakupiona posesja przy ul. Misjonarskiej wymagała jednak pewnych przeróbek. Dlatego też ks. prałat musiał wydać do-

datkowe 6.000 rubli na potrzebne remonty i adaptacje. Po ich ukończeniu natychmiast przeniesiono ochronkę do nowych pomieszczeń liczących 12 pokoi. Część pieniędzy na spłatę zaciągniętego długu ks. I. Lasocki otrzymał od księży. Wystąpiła potrzeba zakupienia dla powstałej szwalni maszyn do szycia i robienia pończoch za cenę 1.019 rubli. Opinia publiczna pochwałała inicjatywę ks. prałata i kierowała pod jego adresem słowa wielkiego poparcia i uznania, o czym świadczą ukazujące się wówczas artykuły w „Głosie Płockim”<sup>5</sup>.

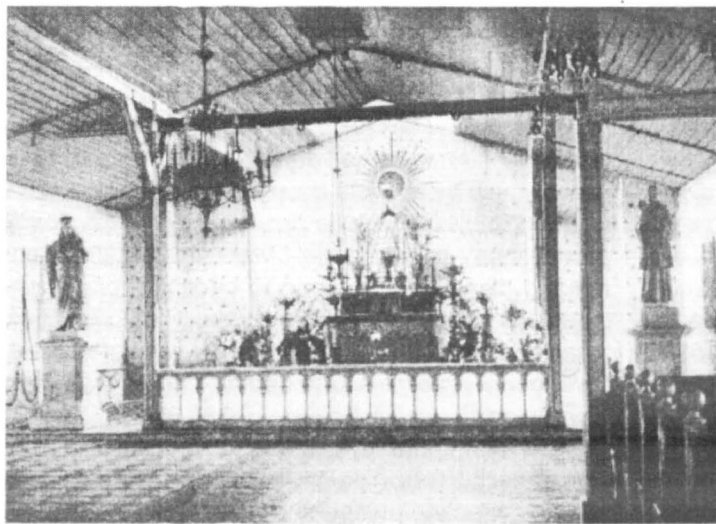
Ciągły napływ nowych dzieci spowodował potrzebę szukania nowego, bardziej przestrzennego miejsca. W roku 1912 ks. prałat Lasocki nabył od wojska opustoszałe stare koszary wraz z barakami mieszczącymi się przy Alejach Płońskich. Jak podaje „Miesięcznik Pasternski Płocki”, budynki te zostały подарowane przez „Towarzystwo Dobroczynności Św. Stanisława Kostki”<sup>6</sup>.

Wydaje się to jednak niezgodne z rzeczywistością. Faktycznie bowiem ks. prałat nabył je sam jako właściciel jedyny reprezentant założonego przez siebie Towarzystwa. O nabyciu tych dóbr przez ks. I. Lasockiego dowiadujemy się bezpośrednio od ks. biskupa A.J. Nowowiejskiego, który w swej *Monografii* pisał: *Już od dawna zwracano uwagę na brak kościoła katolickiego w stronie wschodniej miasta. Mieszkańcy tych krańców grodu płockiego daleko mają do bazyliki katedralnej, atembardziej do dwu innych kościołów. Zajął się tą sprawą prałat Ignacy Lasocki i, gdy kwestje prawno-państwowe zostały ukończone, a na gruncie zakupionego przez siebie przy Alejach folwarku pobenedyktynskiego, który obrócił na zakład dla dzieci zwany Stanisławówką, istniejącą tam stajnię koszarową, zbudowaną pod koniec XIX wieku, przebudował na kaplicę w roku 1913*<sup>7</sup>.



Dodał ponadto, że w skład „Stanisławówki” wchodziły trzy domy mieszkalne, kaplica, zabudowania gospodarcze, 50 morgów ziemi oraz 12 morgów sadu<sup>8</sup>.

Dzięki biskupowi A.J. Nowowiejskiemu możemy przybliżyć sobie wygląd urządzonej przez ks. prałata Lasockiego kaplicy na „Stanisławówce”: *Wytykowane i pomalowane ściany z posadzką terrakotową i oświetleniem elektrycznym. W wielkim ołtarzu umieszczona piękna statua Najśw. Maryi Panny niepokalanie Poczętej z marmuru kararyjskiego dłuta Syrewicza. Przy wejściu do sanktuarjum stoją figury śś. Stanisława i Kazimierza: ta ostatnia, także dłuta Syrewicza, zamówiona została do kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie, ale nie była odebrana. Stacje Męki Pańskiej stare odnowione pochodzą z kościoła w Szekowie diecezji płockiej. Lichtarze, lampiarz i żyrandol z brązu złoczonego. Zakrystja, tak samo jak i ubikacja po drugiej stronie ołtarza, opalana, zaopatrzona została w dostateczną ilość aparatów kościelnych i naczyń liturgicznych, z których jeden kielich został podarowany dla kaplicy przez Piusa X, papieża, za bytności biskupa Nowowiejskiego w Rzymie w r. 1913 i jedna puszka ofiarowana została przez kapłana jubilata diecezji płockiej, Ludwika Stangreckiego. Na facjacie kaplicy została umieszczona płaskorzeźba św. Stanisława Kostki, ofiary figury śś. Wincentego i Antoniego. Na dachu, pokrytym blachą cynkową, wznosi się drewniana wieżyczka z sygnaturką. Kaplica może pomieścić około 1.000 osób<sup>9</sup>.*



Kaplica na „Stanisławówce”

Poświęcenia kaplicy dokonał ks. biskup A.J. Nowowiejski w dniu 14 listopada 1913 roku, zaś Mszę św. z tej okazji odprawił abp A. Kakowski, który zatrzymał się w Płocku w drodze do Włocławka<sup>10</sup>.

W sześć lat po poświęceniu kaplicy, czyli w roku 1919 ks. prałat został mianowany rektorem tej kaplicy<sup>11</sup>, zaś 1 stycznia 1931 roku została przy niej utworzona parafia, którą powierzono księżom salezja-

nom<sup>12</sup>. Jej pierwszym proboszczem został ks. Michał Bulowski.

Pomimo różnego rodzaju wpływów finansowych, jakie wynikały z wynajmowanych lokali, dotacji Magistratu, Rady Opiekuńczej m. Płocka, gospodarstwa, dobrowolnych ofiar, pracy dzieci, Sejmiku Płockiego, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Kinematografów, Ministerstwa Zdrowia i ks. kard. Kakowskiego, „Zakład św. Stanisława Kostki” popadał w coraz to większe kłopoty finansowe. Borykał się z dużymi długami, choć początkowo był subwencjonowany przez Komitet Obywatelski, a później przez Radę Miejską<sup>13</sup>.

Zważywszy na to, że np. na „Stanisławówce” w roku 1916 mieszkało na stałe około 30 dziewcząt otrzymujących całkowite utrzymanie, nie licząc prawie 400 dzieci dochodzących – pomoc ta była ze wszech miar niewystarczająca<sup>14</sup>. Dodatkowym kłopotem dla ks. prałata Lasockiego stała się opłata w wysokości 60.000 rubli za Szkołę Udziałową oraz brak funduszy na zakup węgla dla zakładu<sup>15</sup>.

Z tej racji wiele razy ks. prałat wzywał społeczeństwo do ofiarności na rzecz „Zakładu św. Stanisława Kostki”<sup>16</sup>. Odnotować należy, że na ten cel doszło do złożenia pewnej kwoty (przegranej w winta) i zachęty do zbiórki na rzecz dzieci z zakładu przez Henryka Sienkiewicza, którego ks. prałat miał spotkać na śniadaniu u ks. Zygmunta Chełmickiego w Warszawie<sup>17</sup>.

Począwszy od roku 1917, sytuacja materialna „Stanisławówki” wciąż się pogarszała. Nic więc dziwnego, że ks. prałat Lasocki, chcąc ratować sytuację, podjął decyzję sprzedaży swoich obrazów, jakie posiadał, a były to dzieła Feliksa Pęczarskiego: „Szulerzy przy świecy”, „Amatorowie herbaty” i „Lichwiarz przyglądający się skarbowi” oraz „Madonna z Dzieciątkiem karmiącym ptaszki” pędzla Franciszka Krudowskiego. Tego ostatniego nie udało się sprzedać, toteż później ofiarował go „Towarzystwu Naukowemu Płockiemu”<sup>18</sup>.

Dość duże straty spowodowali najeźdźcy rosyjscy, a później niemieccy. Straty spowodowane najazdem radzieckim oraz pobylem uciekinierów, ks. prałat ocenił na pół miliona marek, zaś ks. Stanisław Figielski na 380 000 marek<sup>19</sup>. Z pomocą przyszedł wówczas kardynał Kakowski, ofiarując na zakład 85.000 marek<sup>20</sup>.

Niestety, w roku 1921, z powodu braku pieniędzy na żywność, ks. prałat I. Lasocki zmuszony został do zamknięcia zakładu. Decyzja ta bardzo poruszyła społeczeństwo płockie. Stała się nawet powodem próby samobójstwa pewnej kobiety, której pięcioro dzieci w wieku od 6 do 12 lat uczęszczało na „Stanisławówkę”. Nie była ona bowiem w stanie, jako matka zapewnić im podstawowych warunków bytowych<sup>21</sup>.

Wydarzenie to spowodowało, że redakcja „Kuriera Płockiego” osobiście prosiła ks. I. Lasockiego

o ponowne otwarcie zakładu, zapewniając jednocześnie, że wiele osób z Płocka i okolic opodatkuje się miesięcznie na rzecz „Stanisławówki”<sup>22</sup>. Prałat widząc wielką potrzebę istnienia zakładu, przychylił się do tej prośby.

Ks. prałat I. Lasocki użyczał swoich budynków również ks. Józefowi Strojnowskiemu, który w niedziele, w latach 1914-1916 gromadził na „Stanisławówce” dzieci i młodzież<sup>23</sup>. Wspomnieć należy, że ks. J. Strojnowski jeszcze przed rokiem 1914 utworzył „Wydział Przyjaciół Dzieci” przy „Związku Katolickim Parafii Farnej”. W ramach tego wydziału pomagał dzieciom i młodzieży z biednych rodzin, kupując im pomoce potrzebne do nauki<sup>24</sup>.

Od roku 1921, po względnym ustabilizowaniu się sytuacji politycznej w kraju, takie zakłady jak „Stanisławówka” przeszły pod opiekę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W tym celu również i do „Zakładu św. Stanisława Kostki” przybyła delegatka z ministerstwa. W sprawozdaniu z roku 1921 ks. prałat Lasocki napisał, że wobec tak małej sumy pieniężnej jaką przeznaczono na to w skali całego kraju, zrezygnował ze stałych funduszy państwowych<sup>25</sup>.

Od 1923 roku ks. prałat sporadycznie pisał o swoim zakładzie. Nie poświęcały mu również miejsca płockie gazety<sup>26</sup>.

Założyciel „Stanisławówki”, ks. prałat I. Lasocki bardzo wyraźnie określił cel i strukturę swojego zakładu. Miała to być placówka przede wszystkim dla dzieci miejscowych (z Płocka), które przychodziłyby do zakładu codziennie. Nie miał zamiaru prowadzić zakładu dla dzieci, które by w nim mieszkaly.

Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna. „Stanisławówka” bowiem, w miarę wynikających potrzeb, służyła wszystkim dzieciom, również i takim, które na stałe w niej przebywały. Najczęściej były to dzieci osierocone podczas wojny, jak też i dzieci repatriantów. Te drugie pozostały aż do przybycia do Płocka księży salezjanów<sup>27</sup>.

Z powodu stałego pobytu dzieci ks. prałat skarżył się niejednokrotnie, że budynki nie są w pełni przystosowane do prowadzenia takiej działalności. Toteż w roku 1920 przyjął te dzieci tylko na okres 5 tygodni, ponieważ władze wojskowe kazały w ciągu 48 godzin zlikwidować schronisko dla dzieci w koszarach Bekiera<sup>28</sup>.

„Stanisławówka” uchodziła za placówkę wzorcową. Odwiedzali ją przybywający do Płocka goście, m.in. Nuncjusz Apostolski Achilles Ratti, kard. August Hlond, prezydent Ignacy Mościcki, a także tenor – Jan Kiepura<sup>29</sup>.

W „Zakładzie św. Stanisława Kostki” dużą wagę przywiązywano do higieny i zdrowia dzieci tam przebywających. Codziennie wydawano posiłki, na które składały się, w zależności od możliwości finansowych, śniadania i obiady bądź tylko jedno z nich. Dzieci korzystały również z kąpeli, z wycieczek poza mia-

sto, a także z własnego boiska. Starano się, aby miały dostęp do kultury, chociażby do tworzonej przez miejscowych artystów - amatorów.

Wspólnie z dziećmi, podczas codziennych zajęć przygotowywano różne przedstawienia i „Jasełka”<sup>30</sup>. Dbano również w zakładzie o religijny rozwój dzieci, przygotowując je do sakramentów św. oraz ważniejszych świąt. Starano się podkreślić w sposób szczególny święta religijne, a także święta i rocznice narodowe<sup>31</sup>.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy dzieci obdarowywano specjalnymi podarunkami. Były to najczęściej proste produkty spożywcze, pomoce szkolne, ale zdarzała się także i odzież.

W roku 1912, oprócz wspomnianych podarunków, starsze dziewczęta wychowane i pracujące w zakładzie otrzymały na gwiazdkę książeczki oszczędnościowe z trzema rublami na ich koncie<sup>32</sup>. Nie miał wkład w to wszystko miał ks. prałat Ignacy Lasocki.

Przez cały czas funkcjonowania „Stanisławówki”, formy pracy zasadniczo były niezmiennie. Jedynie niektóre z nich ulegały nieznacznej ewolucji. Początkowo utworzone zostały trzy działy, do których przyjmowano dzieci według wieku.

Pierwszy dział stanowił żłobek obejmujący swoją opieką dzieci najmłodsze w wieku od 2 do 5 lat. Drugi – to szkoła freblowska (dzisiejsze przedszkole), do której uczęszczały dzieci w wieku od 5 do 7 i trzeci stanowiła tak zwana szwalnia (8 - 14 lat) przeznaczona zasadniczo dla dziewcząt<sup>33</sup>.

W zależności od potrzeb i liczby dzieci w poszczególnych grupach wiekowych działy te były rozwijane. Już w roku 1909 istniała w dziale rękodzielniczym pończoszarnia i koszykarnia<sup>34</sup>. Oprócz nich powstała szkoła elementarna, do której już w roku 1916 uczęszczało ponad 120 dzieci<sup>35</sup>.

W późniejszym czasie dział rękodzielniczy został powiększony o guzikarnię i warsztat tkacki. Wspomniane działy już od samego początku przynosiły „Stanisławówce” niewielkie zyski. Niektóre dzieci za wykonywaną pracę otrzymywały wynagrodzenie. Wykonane przez nie przedmioty często wysyłano za granicę<sup>36</sup>.

„Stanisławówka” była przeznaczona dla dzieci pochodzących z rodzin najuboższych. Przy przyjmowaniu nie zwracano uwagi na wyznanie czy nawet religię ich rodziców. Początkowo przebywało tam 30 osób, ale już wkrótce liczba dzieci przekroczyła 200. Początek I wojny światowej i sytuacja z nią związana przyczyniły się do nagłego wzrostu liczby dzieci. Liczba ich dochodziła wtedy do ok. 450 osób. Przez wszystkie lata większą grupę stanowiły dziewczęta, niż chłopcy<sup>37</sup>.

W pierwszych dwunastu latach istnienia „Stanisławówki” pracowały w niej siostry szarytki, którym pomagał personel świecki. Na początku była to jedna

służąca o imieniu Anka, później doszedł ogrodnik i lekarz zakładowy<sup>38</sup>.

W roku 1917 cały personel wraz z siostrami stanowiąc jedenaście osób. Jak wynika ze sprawozdania ks. prałata za rok 1921, w cztery lata później sześć osób pracowało w „Stanisławówce” społecznie.

Od roku 1918 do 1929 roku w „Zakładzie św. Stanisława Kostki” pracowały członkinie Towarzystwa „Pomoc i praca”, czyli Siostry Służki NMP Niepokalanej. Prowadziły one „Stanisławówkę” oraz od roku 1913 gospodarstwo rolne aż do chwili śmierci ks. prałata I. Lasockiego, czyli do roku 1933<sup>39</sup>.

Nawiązując do wspomnianych źródeł utrzymania zakładu, a było ich wiele, istotnym komponentem finansowania ośrodka stała się pensja konsytorska ks. prałata Lasockiego oraz jego wpływy, jakie posiadał z beneficjum proboszczowskiego. Zakład utrzymywał się szczególnie na początku z różnych datków. Okazjonalnie wspierał go miejscowy kurator. Poza tym prowadzono ogródek oraz hodowano dwie krowy i kilka świń<sup>40</sup>.

Wśród pierwszych dobrodziejów, oprócz wspomnianego już ks. biskupa Apolinarego Wnukowskiego oraz kilkunastu księży, znalazła się także cukrownia Borowiczki i Towarzystwo Kredytowe, a później gubernator plocki<sup>41</sup>.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, ks. prałat miał w zwyczaju apelować o pomoc dla „Stanisławówki”, gdyż zawsze wydatki związane z działalnością zakładu i remontami przewyższały wpływy<sup>42</sup>.

Wiadomości o datkach na rzecz „Stanisławówki” były zamieszczane szczególnie w „Głosie Płockim” i w „Kurierze Płockim”, w specjalnych rubrykach pod hasłem „Ofiary” lub „Na Stanisławówkę”. Niektóre osoby czy też całe grupy osób organizowały akcje dobroczynne na rzecz zakładu.

Składały się na nie najczęściej różnego rodzaju przedstawienia i koncerty. Już 4 grudnia 1909 roku wystawiono na ten cel „Dwór we Włodkowicach” Zygmunta Przybylskiego, a 24 czerwca 1910 roku hrabina Łosiowa i Taida Donimirska urządziły specjalny koncert<sup>43</sup>. Również kinematograf „Sfinks” kilkakrotnie dawał przedstawienia na cel „Stanisławówki”<sup>44</sup>.

Taką działalność kontynuowano przez kilka lat. Prowadzono ją nie tylko w Płocku. W roku 1917 przedstawienie na rzecz „Stanisławówki”, jak podawała miejscowa prasa, wystawiono w Łącku<sup>45</sup>, zaś Koło Ziemianek Małorolnych w Proboszczewicach zorga-

nizowało loterię, a zebrane pieniądze w wysokości 129 rubli i 268 marek przekazano na zakład<sup>46</sup>.

W 1918 roku „Sklep Spółdzielczy” w Bonisławiu, rodzinnej parafii ks. prałata Lasockiego, również przesłał zebraną kwotę<sup>47</sup>. Zdarzały się także akcje o większym zasięgu. 16 lutego pani Sztembartowa wraz z grupą osób, urządziła na ulicach Płocka, w godzinach rannych sprzedaż znaczka „Na Stanisławówkę”. Ponadto w kinematografie „Nowości” po południu, o godzinie piątej, odbywały się specjalne przedstawienia, z których dochody również przeznaczano na „Stanisławówkę”<sup>48</sup>.

Z pomocą spieszył także ks. Eugeniusz Gruberski, urządzając w szkole udziałowej koncert na rzecz jego biednych dzieci<sup>49</sup>. Na „Stanisławówkę” przekazywano także dary w naturze, a w pewnym okresie korzystano z otrzymywanych za darmo produktów amerykańskich<sup>50</sup>.

Do tych wszystkich źródeł należy dołączyć bardzo specyficzne, a mianowicie dochody płynące z publikacji książkowych, które powstawały tylko i wyłącznie po to, aby zdobyć pieniądze na *swoich głodomorków*, jak od początku ks. I. Lasocki nazywał przyjmowane dzieci.

W roku 1912 zwrócił się on z prośbą do wszystkich piszących w Guberni Płockiej, aby nadesłali mu swoje utwory, które on opublikuje w celu zebrania pieniędzy na „Stanisławówkę”. Na ten apel odpowiedziało wielu ludzi, dzięki czemu w rok później wyszła książka „Wiązanka literacka ziemi płockiej”, która spotkała się z życzliwym przyjęciem. W roku 1923 w tym samym celu ks. prałat wydał zbiór swoich wierszy pod tytułem „Snopek z Pokłosia”<sup>51</sup>.

Przybycie księży salezjanów na „Stanisławówkę” wiązało się z usunięciem prowadzonego przez S. Stefanię Głodowską schroniska dla dzieci repatriantów. Miało ono zostać przeniesione do Ciechanowa. Być może na miejsce salezjanów, którzy opuszczali dotychczasową swoją placówkę w tym mieście. Wzbudziło to pewien niepokój wśród ludzi pragnących, aby schronisko nadal pozostało w Płocku<sup>52</sup>.

Księża salezjanie przejęli całkowicie „Stanisławówkę” w dniu 28 lipca 1929 roku<sup>53</sup>. Po oddaniu „Stanisławówki”, ks. I. Lasocki rozpoczął starania o otwarcie drugiej tego rodzaju placówki, tym razem dla samych dziewcząt. Rozpoczął nawet zbieranie na ten cel funduszy. Niestety, inicjatywa ta nie doczekała się realizacji<sup>54</sup>.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Ks. Ignacy Leonard Lasocki ur. się w Rycharcicach Wielkich k. Płocka w rodzinie ziemiańskiej. Początkowo nauki pobierał w domu swoich rodziców, a potem w szkole Biernackiego. W latach 1873-1878 uczęszczał do Gimnazjum Filologicznego w Płocku. W roku 1878 rozpoczął studia w seminarium w Płocku, w którym przebywał do roku 1882, bowiem w tym roku został wysłany na studia prawnicze do Rzymu. Ukończył je ze stopniem doktora prawa kanonicznego.

30 stycznia 1887 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Po święceniach pełnił funkcję: sekretarza bpa H. Kossowskiego, proboszcza w Słupnie, w Rokiciu i w Baboszewie. W roku 1902 powołany został na stanowisko surogata w konsystorzach płockim. Na tym stanowisku pracował tylko jeden rok. Powrócił do Baboszewa, a w 1904 roku przeniósł się do Różana, zaś w 1906 roku - do Nasielska. W roku 1906 ks. I. Lasocki ponownie objął w konsystorzach stanowisko surogata i sprawował je do

- 1917 roku. Odznaczony godnością kanonika pułtuskiego, kanonika honorowego i gremialnego kanonika katedralnego plockiego. Był kawalerem orderu św. Stanisława III klasy oraz w roku 1923 otrzymał order *Polonia Restituta*. Należał do głównych organizatorów różnych stowarzyszeń na terenie diecezji plockiej. Zmarł 25 maja 1933 roku w Płocku, pochowany na miejscowym cmentarzu, zob. M. Grzybowski, *Lasocki Ignacy Leonard*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, pod red. L. Grzebień, ATK, Warszawa 1983, s. 301-306.
- 2 A. Wnukowski, *List Pasterski do XX. Dziekanów z dnia 8 listopada 1905 roku*, zob. I. Lasocki, „*Pasterz Serdeczny*” Wnukowski Apolinary, Płock 1933, s. 38-39; także A. Wnukowski, *Do ludu polskiego, List pasterski z dnia 31 grudnia 1905 roku*, zob. I. Lasocki, „*Pasterz Serdeczny*”..., dz. cyt., s. 3-6; A. Wnukowski, *Do rodziców katolickich miasta Płocka i Diecezji Plockiej, List pasterski z dnia 9 sierpnia 1906 roku*, zob. I. Lasocki, „*Pasterz Serdeczny*”..., dz. cyt., s. 59-61.
  - 3 W. Kułak, *Prałat Ignacy Lasocki (1860-1933) – Kapłan i Obywatel*, Lublin 1994, mps, s. 112.
  - 4 Spis stowarzyszeń i związków zarejestrowanych w Guberni Plockiej; zob. „*Głos Płocki*”, 3 (1910) nr 9, s. 2.
  - 5 „*Głos Płocki*”, 1 (1908) nr 16, s. 2; *Z wycieczki do Kalisza na Zjazd higieniczny*, „*Głos Płocki*”, 4 (1911) nr 82, s. 2.
  - 6 Nowiny, „MPP”, 8 (1913) nr 11, s. 291.
  - 7 A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, wyd. II, (reprint - druk) Katowice 1990, s. 537-538.
  - 8 Tamże, s. 635.
  - 9 Tamże, s. 538.
  - 10 Nowiny, „MPP”, 8(1913) nr 11, s. 291-292 oraz *Kronika miesięczna diecezjalna*, „*Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej*”, 5(1913) nr 12, s. 378.
  - 11 *Catalogus ecclesiarum et utriusque tam saecularis quam regularis Dioecesis Plocensis* 1931.
  - 12 *Dekret o podziale parafii plockiej i utworzeniu nowej parafii*; zob. „MPP”, 26 (1930) nr 12, s. 378.
  - 13 *Sprawozdanie rachunkowe Komitetu Obywatelskiego miasta Płocka za czas od dnia 1 września do 1-go czerwca 1915 roku*, „*Kurier Płocki*”, 1 (1915) nr 17, s. 4 oraz T. Świecki i F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasie wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 126.
  - 14 M. Macieszyna, *Pamiętnik*, z. IV, s. 41.
  - 15 I. Lasocki, *List szeroko otwarty*, „*Kurier Płocki*”, 2 (1916) nr 207, s. 2-3.
  - 16 Tamże, s. 2-3 oraz I. Lasocki, *List otwarty*, „*Kurier Płocki*” 3 (1917) nr 194, s. 3.
  - 17 I. Lasocki, *Z Sienkiewiczowskich wspomnień*, „*Kurier Płocki*”, 2 (1916) nr 257, s. 2.
  - 18 „*Tygodnik Ilustrowany*”, 58(1917) nr 15, s. 187 oraz I. Lasocki, *Najświętsza*, s. 17.
  - 19 I. Lasocki, *Stanisławówka wobec najazdu bolszewickiego*, „*Kurier Płocki*”, 6 (1920) nr 225, s. 2-3 oraz S. Figielski, *Krzywdy wyrządzone przez bolszewików w Płocku i okolicy*, „*Kurier Płocki*”, 6 (1920) nr 220, s. 3.
  - 20 I. Lasocki, *Sprawozdanie z 1920 roku*, ADP.
  - 21 *Niedoszłe zabójstwo z powodu nędzy i... zamknięcia Schroniska dla dzieci na „Stanisławówce”*, „*Kurier Płocki*”, 7 (1921) nr 186, s. 3.
  - 22 Tamże.
  - 23 J. Strojnowski, *List otwarty do dzieci*, „*Kurier Płocki*” 1 (1915) nr 37, s. 3 oraz „*Kurier Płocki*”, 2 (1916) nr 10, s. 3.
  - 24 O działalności ks. J. Strojnowskiego była mowa w rozdz. II niniejszej pracy; zob. także Prałat Józef Strojnowski, *Sekretarz Jeneralny Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej*, MPP, 39 (1950) nr 5-8, s. 98.
  - 25 I. Lasocki, *Sprawozdanie za rok 1921*, „*Kurier Płocki*” 7 (1921).
  - 26 W. Kułak, *Prałat Ignacy Lasocki ...*, dz. cyt., s. 121.
  - 27 *Kronika*, „MPP”, 24 (1929) nr 8, s. 254.
  - 28 I. Lasocki, *Sprawozdanie za rok 1920; Sprawozdanie z utrzymania „Stanisławówki” zakładu dla biednych dzieci przychodnich w Płocku w roku 1921*, zob. „*Kurier Płocki*”, 8 (1922) nr 26, s. 3.
  - 29 T. Świecki i F. Wybult, *Mazowsze Płockie ...*, s. 252; I. Lasocki, *Najświętsza*, s. 26-27 oraz I. Lasocki, *Geniusz cenię wśród narodu wtedy, kiedy umrze z głodu*, „*Dziennik Płocki*”, 10(1931) nr 175, s. 2; *Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr I. Mościcki na Mazowszu Płockim i Kujawach*, „*Mazowsze Płockie i Kujawy*”, 3(1928) nr 7, s. 88-89, „*Dziennik Płocki*”, 4 (1925) nr 11, s. 3; I. Lasocki, *List otwarty do Jana Kiepury*, „*Dziennik Płocki*”, 8 (1929) nr 241, s. 2.
  - 30 „*Kurier Płocki*”, 2 (1916) nr 297, s. 3.
  - 31 I. Lasocki, *Rocznica Kościuszkowska u dziatwy biednej na Stanisławówce*, „*Kurier Płocki*”, 3(1917) nr 239, s. 2-3.
  - 32 I. Lasocki, *Sprawozdanie za rok 1920; 1921*, „*Kurier Płocki*” 7 (1921) nr 81, s. 6. oraz *Choinka w Zakładzie św. Stanisława Kostki w Płocku*, „*Głos Płocki*”, 5 (1912) nr 104, s. 2.
  - 33 I. Lasocki, *Luźna więzanka*, s. 131.
  - 34 Tenże, *Res sacra miser*, „*Głos Płocki*”, 2 (1909) nr 95, s. 1-2.
  - 35 T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie ...*, s. 126.
  - 36 I. Lasocki, *Res sacra...*, dz. cyt., s. 2 oraz *Luźna więzanka...*, dz. cyt., s. 133.
  - 37 „*Mazur*”, 9 (1914) nr 35, s. 547. W roku 1919 było 203 dziewcząt i 93 chłopców; w roku 1920 - 211 dziewcząt i 93 chłopców, a w roku 1921 - 130 dziewcząt i 38 chłopców. Dane na podstawie sprawozdań ks. I. Lasockiego z lat 1919-1921.
  - 38 I. Lasocki, *Zakład św. Stanisława Kostki*, Płock 1908, s. 26-27; tenże, *Luźna więzanka*, dz. cyt., s. 133; *Śp. Siostra Zenobia Szeronos, Szarytka*, „*Dziennik Płocki*”, 5 (1926) nr 170, s. 3; I. Lasocki, *Sprawozdanie 1919 i 1920 r.*
  - 39 M. Wójcik, *Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej*, t.I Powstanie i rozwój i działalność w latach 1908-1918, Mariówka 1978.
  - 40 I. Lasocki, *Zakład św. Stanisława Kostki*, mps, ADP, s. 11-21; oraz tenże, *Res sacra miser*..., dz. cyt., s. 2.
  - 41 „*Głos Płocki*”, 1 (1908) nr 99, s. 2; 3 (1910) nr 54, s. 2-3.
  - 42 I. Lasocki, *Gwiazdka*, „*Głos Płocki*”, 3 (1910) nr 101, s. 1-2; tenże, *Słoweczko sprostowania i krzyk gwałtownej prośby*, „*Głos Płocki*”, 4 (1911) nr 92, s. 2-3; „*Głos Płocki*”, 6 (1913) nr 98, s. 2.
  - 43 „*Głos Płocki*”, 2 (1909) nr 95, s. 2; 3 (1910) nr 54, s. 23.
  - 44 Tamże, 5 (1912) nr 46, s. 2; nr 99, s. 2.
  - 45 *Podziękowanie ks. Lasockiego*, „*Kurier Płocki*”, 3 (1917) nr 13, s. 3.
  - 46 I. Lasocki, *Z zaścianka Stanisławowskiego vulgo „Stanisławówki”*, „*Kurier Płocki*”, 3 (1917) nr 82, s. 2-3.
  - 47 „*Kurier Płocki*” 4 (1918) nr 32, s. 3.
  - 48 I. Lasocki, *Sprawozdanie za rok 1919*, ADP.
  - 49 „*Kurier Płocki*”, 3(1917) nr 115, s. 3.
  - 50 I. Lasocki, *Z poufnych rozmów, faksyku – publiczna konkluzja*, „*Kurier Płocki*”, 3 (1917) nr 36, s. 1 oraz tenże, *Sprawozdanie za rok 1920 i 1921*.
  - 51 I. Lasocki, *List otwarty do Sz. Sz. Literatek i Literatów Gubernii Plockiej*, „*Głos Płocki*”, 5 (1912) nr 26, s. 2; tenże, *Do Łaskawych Literatów i Literatek Gubernii Plockiej*, „*Głos Płocki*”, 5 (1912) nr 38, s. 2 oraz *Wiązanka literacka ziemi plockiej*, „*Głos Płocki*”, 6 (1913) nr 52, s. 1-2.
  - 52 „*Dziennik Płocki*”, 8 (1919) nr 138, s. 2.
  - 53 *Kronika*, MPP, 24 (1929) nr 8, s. 254.
  - 54 W. Kułak, *Prałat Ignacy Lasocki ...*, dz. cyt., s. 120-121.